

Sygn. akt. IV Ka 1298/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Regulska (spr.)

Sędziowie SSO Grzegorz Szepelak

SSO Krzysztof Głowacki

Protokolant Jowita Sierańska

przy udziale B. M. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013r.

sprawy **D. Z.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 11 września 2012r. sygn. akt XII K 87/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **uchyla orzeczenia zawarte w pkt I, II, III i IV części dyspozytywnej wyroku;**

b) **uznaje oskarżonego D. Z. za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2009 roku do dnia 12 listopada 2009 roku we W. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką J. Z. w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, opluwał ją, niszczył i wyrzucał z lodówki żywność, rzucał w nią przedmiotami, uderzał rękoma oraz kopał w drzwi wejściowe pokoju, łazienki i meble, niszcząc je, żądał od niej wydania pieniędzy, groził jej pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a w dniu 17 sierpnia 2009 roku uderzał ją po głowie i klatce piersiowej, szarpał za włosy, kopnął w pośladek, a następnie popchnął do przodu na skutek czego pokrzywdzona upadła na otwarte drzwi od łazienki, czym spowodował u J. Z. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na pośladku i kończynie dolnej, prawej, powodując naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;**

c) **na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata;**

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 180 złotych za obie instancje.

Sygn. akt IVKa 1298/12

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia – Psie Pole oskarżyła D. Z. o to, że:

1. w okresie od sierpnia 2009 roku do dnia 12 listopada 2009 roku we W. znęcał się nad swoją matką J. Z. w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, opluwał ją, niszczył i wyrzucał z lodówki żywność, rzucał w nią przedmiotami, żądał od niej wydania pieniędzy, groził jej pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a w tym dniu 17 sierpnia 2009 roku uderzał ją po głowie i klatce piersiowej, szarpał za włosy, kopnął w pośladek, a następnie popchnął do przodu na skutek czego pokrzywdzona upadła na otwarte drzwi od łazienki, czym spowodował u J. Z. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na pośladku i kończynie dolnej, prawej, powodując naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu

- tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

2. w okresie od sierpnia 2009 roku do listopada 2009 roku we W. działając z góry powziętym zamiarem w warunkach czynu ciągłego uszkodził meble oraz drzwi wejściowe do pokoju i łazienki w mieszkaniu przy ul. (...) w ten sposób, że uderzał w nie rękoma oraz kopał, czym spowodował straty w wysokości 1.000 zł na szkodę J. Z.

- tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 września 2012r. (sygnatura akt: XIJK 87/12) Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej, XII Wydział Karny:

I. uznał oskarżonego **D. Z.** za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2009 roku do dnia 12 listopada 2009 roku we W. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką J. Z. w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, opluwał ją, niszczył i wyrzucał z lodówki żywność, rzucał w nią przedmiotami, żądał od niej wydania pieniędzy, groził jej pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a w dniu 17 sierpnia 2009 roku uderzał ją po głowie i klatce piersiowej, szarpał za włosy, kopnął w pośladek, a następnie popchnął do przodu na skutek czego pokrzywdzona upadła na otwarte drzwi od łazienki, czym spowodował u J. Z. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na pośladku i kończynie dolnej, prawej, powodując naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę **1 (jednego) roku** pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego **D. Z.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę **6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu **D. Z.** w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną **1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy** pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres **5 (pięciu) lat** próby;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności w razie zarządzenia jej wykonania zaliczył oskarżonemu **D. Z.** okres jego zatrzymania w dniu 12 listopada 2009. 13 listopada 2009 r. i w dniu 14 listopada

2009 r., przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. orzekł przepadek dowodu rzeczowego opisanego w aktach sprawy w wykazie dowodów rzeczowych nr I/475/09 pod poz. 1 (k. 66) poprzez pozostawienie go w aktach sprawy;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. (Dz. U. 1983 r., nr 49, poz. 223) o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 440 złotych, w tym wymierzył mu opłatę w wysokości 300 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony za pośrednictwem swojego obrońcy zaskarżając orzeczenie w całości. W piśmie tym zarzucono Sądowi I instancji:

1.
 1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 kpk, art. 410 kpk oraz art. 424 §1 pkt 1 kpk, polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, a to braku wyjaśnienia i oceny w uzasadnieniu wyroku, dlaczego danym dowodom dano wiarę, a przeciwnym jej odmówiono, które nastąpiło przy jednoczesnym pominięciu istotnych okoliczności związanych z uprzednim orzeczeniu warunkowo umarzającym postępowanie,
 2. art. 11 2 kk przez wadliwe przyjęcie, że zachowanie oskarżonego mogło stanowić dwa czyn w zbiegu realnym podczas gdy w rzeczywistości ewentualnie stanowi jeden czyn.

Wobec powyższego apelujący wniósł o zmianę orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzutów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo, czego efektem było wydanie orzeczenia o charakterze reformatorycznym.

Na wstępie należy wskazać, iż analiza akt przedmiotowej sprawy pozwala na stwierdzenie, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy, zgodny z obowiązującymi przepisami i rzetelny przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zebrany w toku postępowania przygotowawczego i sądowego materiał dowodowy został przez Sąd I instancji oceniony prawidłowo i wszechstronnie, a jego całokształt dawał wystarczające podstawy do poczynienia takich ustaleń faktycznych, jak zawarte w treści uzasadnienia orzeczenia.

Zarzuty apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego wskazujące na przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów i w wyniku tego dokonanie błędnych ustaleń faktycznych są, zdaniem Sądu Odwoławczego, całkowicie chybione. Dokładna analiza akt sprawy oraz treści uzasadnienia pozwala stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Rejonowy dokonał poprawnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów, wskazał które z nich i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym odmówił przymiotu wiarygodności.

W treści apelacji nie wskazano na żadne istotne okoliczności, które pozostałyby poza rozważaniem Sądu Rejonowego, ani żadnego argumentu czy dowodu przekonującego, że ustalenia faktyczne pozostają w sprzeczności z kryteriami prawidłowego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Odwoławczy w zupełności podzielił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w sprawie w oparł się w głównej mierze na treści zeznań pokrzywdzonej J. Z. złożonych w toku postępowania przygotowawczego i słusznie podnosi, że istnieją podstawy ku temu, by uznać je za wiarygodne.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i doktrynie zauważa się dobitnie, iż zeznania świadka, który występuje w sprawie w charakterze pokrzywdzonego, mogącego subiektywnie i emocjonalnie relacjonować przebieg wydarzeń, należy poddać ostrożnej i bardzo wnikliwej ocenie (Wyrok SN z 21. 08. 1973r., IKR 128/73, B. (...), z. 10-11, poz. 180.). Z pewnością sądowi nie wolno tracić z oczu możliwości zeznawania nieobiektywnego. Zeznania pokrzywdzonego winny być zatem szczególnie głęboko analizowane, zarówno pod kątem ich spójności i logiczności, jak również w odniesieniu do innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Tylko w ten sposób oceniane zeznania pokrzywdzonego mogą stać się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji wymogi przedstawione powyżej wypełnił w sposób rzetelny. Za w pełni uzasadnione należało uznać stwierdzenia tegoż Sądu o tym, że relacje pokrzywdzonej składane w toku postępowania przygotowawczego (w przeciwieństwie do tych z postępowania jurysdykcyjnego) pozostawały logiczne i konsekwentne. J. Z. była przesłuchiwana w dochodzeniu wielokrotnie i każdorazowo jednolicie ukazywała sposób zachowywania się syna wobec niej (uzupełniając przy tym o konkretne wydarzenia) opisując zbieżnie przejawy agresji syna wobec niej. Mając na uwadze szczegółowość jej zeznań, wielokrotność zeznawania na przestrzeni czasu, wskazywanie przez nią następnie przed Sądem, że zeznawała pod wpływem zdenerwowania i emocji nie brzmi z pewnością przekonująco, podobnie jak teza o tym, że zawiadomienie Policji o przestępstwie miało na celu spowodowanie, by syn przestał obracać się w podejrzanym towarzystwie. Analizując treść zeznań pokrzywdzonej składanych przed Sądem nie można było nie dostrzec w nich elementów przekonujących o tym, że stanowią one jedynie próbę pomocy oskarżonemu. Po pierwsze, pokrzywdzona zaprzeczała w nich nawet takiemu zachowaniu oskarżonego wobec niej, które w pełni zostało potwierdzone w wyjaśnieniach przez samego D. Z.. Po wtóre, pokrzywdzona zasłaniała się niepamięcią w odniesieniu do niektórych kwestii (np. wskazywała, że idąc na obdukcję nie pamiętała skąd wzięły się obrażenia na jej ciele) jednocześnie przypominała sobie bardzo prozaiczne szczegóły sprzed lat (oskarżony nie mógł ją kopnąć, bo był wtedy w skarpetach). Podobnie niewiarygodnym jawi się jej tłumaczenie odnośnie obrażeń doznanych w dniu 17 sierpnia 2009r. Pokrzywdzona wskazała, iż sińce na pośladku i udzie powstały wskutek uderzenia jej przez drzwi balkonowe zamykające się z uwagi na przeciąg. Jakkolwiek już samo doświadczenie życiowe pozwala na stwierdzenie, iż zdarzenie przez nią opisane nie mogło skutkować obrażeniami umiejscowionymi na przedniej i tylnej części jej ciała (pośladek i przednie udo) to zupełnie niezrozumiałym należałoby uznać jej zachowanie polegające na udaniu się do (...) celem obdukcji lekarskiej.

Sąd Odwoławczy, podobnie jak uprzednio Sąd I instancji, nie miał wątpliwości, że J. Z. zeznając przed Sądem próbowała chronić syna przed skutkami prawnokarnymi jego zachowania tak usilnie, że wszelką odpowiedzialnością za tę nawet niewielką agresywność syna, której nie umiała zaprzeczyć, obarczyła siebie (wskazując, iż nie umiała go zrozumieć, obrażała go i rozdrażniała wymagając podjęcia przez niego pracy), utrzymując jednocześnie, że każdorazowo syn przeproszał za swoje postępowanie. O tym, że jej postawa przed Sądem wynikała z matczynej miłości, która wobec poprawy zachowania swojego syna w ostatnim czasie, podjęcia pracy i zaniechania agresji, pragnie zapomnieć o przeszłości i utrzymać obecny stan, przekonuje jej szczerze stwierdzenie „kocham syna, chcę mu pomóc, nie chcę aby szedł do więzienia”.

Sąd orzekający, dokonując oceny treści zeznań pokrzywdzonej złożonych w toku dochodzenia pod kątem ich wiarygodności, starał się w możliwie największym zakresie znaleźć potwierdzenie w dowodach obiektywnych. Charakter zachowań zarzucanych oskarżonemu (następujących w obrębie wspólnego mieszkania, a zatem w miejscu o ograniczonej dostępności osób postronnych) sprawiał, że brak było osób, które byłyby bezpośrednimi obserwatorami całości zdarzeń stanowiących przedmiot postępowania. Zdaniem Sądu Odwoławczego treść zeznań funkcjonariusza Policji interweniującego na wniosek J. Z. w okresie objętym zarzutem oraz zeznania H. K., jak również dowody z dokumentów w postaci sądowo – lekarskich oględzin ciała, oraz informacji dla lekarza kierującego jak też kartka z odręcznym pismem oskarżonego, potwierdzały jednak w znacznym stopniu okoliczności wskazywane przez pokrzywdzoną, tym samym uwiarygodniając całość jej relacji. Jakkolwiek świadek H. K. przed Sądem nie podtrzymała treści złożonych uprzednio zeznań, to wskazywanych przez nią powodów takiego zachowania Sąd Rejonowy słusznie nie uznał za przekonujące. Analizując treść relacji w/w świadka przedstawionej na rozprawie nie sposób wywieść innego wniosku jak jedynie ten, że świadek, znając obecną wolę pokrzywdzonej chronienia syna przed grożącą

mu karą, próbowała wesprzeć ją w tym dążeniu. Przekonuje o tym również sposób, w jaki H. K. rozpoczęła swoją spontaniczną relację przed Sądem, wskazując w pierwszej kolejności na to, że oskarżony się poprawił, a „kontakt z matką oskarżonego się zmienił”. Ukazując oskarżonego w lepszym świetle jednocześnie, niechący, odniosła się do przeszłości (wskazując na zmianę zachowania jednoznacznie zasygnalizowała, że uprzednio zachowanie to było jakościowo inne). Zeznała przy tym wprost, że oskarżony „ma inny stosunek do mamy. Jego mama się już na niego nie skarży”.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał również, że nie mogły prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych dowody z zeznań pozostałych świadków, a mianowicie B. Ż. i B. G., z uwagi na brak w ich treści informacji istotnych i pewnych. Obie one przyznały, że nie jest im znana sytuacja domowa państwa Z..

Reasumując, ustalony prawidłowo przez Sąd I instancji stan faktyczny, pozwalał na dokonanie ustaleń w takim kształcie, jak wskazany w treści uzasadnienia. Niewątpliwie D. Z. w okresie wskazanym w treści zarzutu znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, opluwał ją, niszczył i wyrzucał z lodówki żywność, rzucał w nią przedmiotami, żądał od niej wydania pieniędzy, groził jej pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a w tym dniu 17 sierpnia 2009 roku uderzał ją po głowie i klatce piersiowej, szarpał za włosy, kopnął w pośladek, a następnie popchnął do przodu na skutek czego pokrzywdzona upadła na otwarte drzwi od łazienki, czym spowodował u J. Z. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na pośladku i kończynie dolnej, prawej, powodując naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej dni siedmiu.

Jak wynika to z materiału dowodowego i prawidłowo znalazło wyraz w ustaleniach stanu faktycznego w sprawie oskarżony w trakcie wywoływanych przez siebie awantur niszczył wyposażenie mieszkania i różne przedmioty (w tym meble oraz drzwi do pokoju i łazienki). Z treści relacji pokrzywdzonej wynikało jednoznacznie, iż całość działań oskarżonego była wynikiem jego agresji, którą ujawnia względem niej. Zarówno wyzwiska, groźby, rękoczynny jak i rzucanie przedmiotami oraz kopanie mebli i drzwi objęte były jednym zamiarem spowodowania cierpienia u J. Z.. Oskarżony poprzez niszczenie przedmiotów należących do jego matki czynił to w celu dokuczenia jej, a nie dla samego uczynienia rzeczy nieużytecznymi. Wszystkie te zachowania stanowią jeden czyn realizowany w tym samym miejscu i czasie, w ramach tej samej akcji skierowanej przeciw tej samej osobie, podjętej z tym samym zamiarem, tym samym impulsem woli.

Mając na uwadze powyższe Sąd zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie zawarte w punkcie I, II, III i IV części wstępnej wyroku, uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynu w kształcie jak uprzednio przyjęty w punkcie I części wstępnej wyroku, uzupełniając jego opis o działanie w postaci uderzania rękoma oraz kopania w drzwi wejściowe pokoju, łazienki i mebli (powodujące ich zniszczenie), przyjmując, iż całość zachowania oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstw z art. 207§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk. Za tak opisany i zakwalifikowany czyn Sąd Odwoławczy na podstawie art. 207§ 1 kk i art. 11§3 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonania warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata, uznając iż tak wymierzona kara pozostaje odpowiednia, a z pewnością nie nosi znamion nadmiernej surowości. Wymierzona kara jest zdaniem Sądu nie tylko adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, ale zrealizuje też cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do niego. Orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na czteroletni okres próby jest uzasadnione mając na uwadze przede wszystkim obecny sposób życia oskarżonego, poczynione zmiany (podjęcie pracy zarobkowej, nauki) umożliwiające mu prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, dające argument za wywiedzeniem pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Nie kwestionując prawidłowości pozostałych rozstrzygnięć, Sąd Odwoławczy utrzymał w pozostałej części zaskarżony wyrok w mocy.

Na mocy art. 627 §1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 180 złotych za obie instancje.